

KS. ZBIGNIEW WIT

LITURGIA GODZIN MOJĄ MODLITWĄ

Modlitwa i różne formy jej praktykowania jest przedmiotem wielu konferencji, artykułów, książek i okolicznościowych kazań. Bez modlitwy nie ma wiary w Boga, a chrześcijaństwo staje się pustym zwyczajem bez treści wewnętrznej i brak mu życia. Obecnie dostrzega się przejawy kryzysu modlitwy, gdyż wielu nie chce się modlić, inni zaś nie umieją się modlić. Są tacy, którzy uciekają od modlitwy, gdyż uważają ją za przejaw słabości i uzależnienia, a jeszcze inni wypaczają jej istotę i zawężają jedynie do zewnętrznych znaków oraz zanoszonych próśb w okresie przeciwności życiowych. Z drugiej zaś strony zauważa się powstanie wiele grup modlitewnych. Katolickie rozgłośnie radiowe w Polsce propagują formy wspólnej modlitwy. Należą do nich: uczestnictwo w radiowej Mszy świętej, wspólna Liturgia Godzin, modlitwa różańcowa (ubogacona tajemnicami światła Jana Pawła II), koronka do Miłosierdzia Bożego oraz różne formy modlitewne właściwe zgromadzeniom zakonnym. Optymistycznym zjawiskiem jest sięganie przez coraz liczniejsze grupy wiernych po księgę modlitwy Kościoła – Liturgię Godzin.

Kościół wypracował dla celebracji Mszy świętej własną księgę liturgiczną – mszał; księgę celebracji sakramentów i sakramentaliów – pontyfikał dla biskupów i rytuał dla prezbiterów. Księgą modlitwy Kościoła jest *Liturgia Godzin*, zwana księgą modlitwy uświęcenia czasu¹

Ks. dr hab. ZBIGNIEW WIT, prof. KUL – Kierownik Katedry Historii Liturgii w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: zwit@kul.lublin.pl

¹ Szczegółowe omówienia poszczególnych ksiąg i obrzędów w nich zawartych nie są przedmiotem niniejszej refleksji i wiadomości na ten temat należy szukać w tematycznych monografiach.

Wzorem modlitwy chrześcijańskiej pozostaje zawsze Pan Jezus. Uczniowie, widząc Chrystusa Pana, jak spędzał czas na modlitwie, prosili: „Panie, naucz nas się modlić” (Łk 11, 1) i Pan przekazał im modlitwę *Ojciec nasz*. Ten sam Ewangelista zanotował słowa Mistrza, który „powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać” (Łk 18, 1).

Chrześcijanie przejęli to wezwanie nieustannej modlitwy. Po odejściu Pana zgromadzili się w Wieczerniku i „wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją Matką Jezusa i braćmi Jego” (Dz 1, 14). Analiza przytoczonego tekstu każe nam zwrócić uwagę, że gromadzili się wszyscy, czyli cała ówczesna wspólnota wiernych. Wprawdzie nie była ona liczna, ale każdy uważał za swój obowiązek uczestniczyć w modlitwie wspólnoty. Spotkanie to stanowiło o istocie bytu tej pierwszej gminy jerozolimskiej. Następną cechą było trwanie, czyli bliżej nieokreślony przeciąg czasu. Trudno sprecyzować, jak długo trwali, ale można zasugerować, że był to nieograniczony czas trwania wynikający z odejścia Zmartwychwstałego do Ojca i tęsknego wyczekiwania Jego powrotu.

Określenie „jednomyślnie” wskazuje na bardzo ważną cechę tego zgromadzenia, gdyż mówi o wewnętrznej sile, więzi opartej na nadprzyrodzonych przesłankach, przejawiających się w jednej myśli i pragnieniu uwielbienia Boga. Wyrażenie „na modlitwie” mówi, że był to czas poświęcony uwielbieniu Ojca Niebieskiego wzorowany na postawie samego Mistrza, który ich opuścił, ale zostawił przykład i pozostał w znaku wspólnoty². Oni zaś usiłowali Go naśladować. Modlitwa ta była przejawem łączności z Bogiem i źródłem siły rodzącego się Kościoła. Słowo „razem” sugeruje, że powstała już wspólnota wierzących i praktykujących modlitwę. Była ona oparta prawdopodobnie na wzorcach świątyni jerozolimskiej i spotkań synagogałnych, czyli wspólnym recytowaniu psalmów i czytaniu Biblii.

BREWIA RZ

Historia modlitwy wspólnotowej – b r e w i a r z a ukazuje stopniowe kształtowanie się tej tradycji³. Realizacja polecenia Pana Jezusa o nieustannej

² Por.: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20).

³ Historię kształtowania się tej modlitwy podają: W. Danielski. *Brewiarz, Breviarium, Liturgia Horarum*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 3. Lublin 1979 kol. 1064-1071; B. Margański. *Historia kształtowania się Liturgii Godzin*. W: *Liturgia uświęcenia czasu*. Red. W. Świerzawski. Kraków 1984 s. 13-23; B. Nadolski. *Liturgika*. T. 2: *Liturgia i czas*. Poznań 1991 s. 177-215.

modlitwie podejmowane było przez różne grupy chrześcijan. *Laus perennis* – nieustanna modlitwa wyrażała się m.in. w permanentnym recytowaniu psalmów przez całą dobę. Później wypracowano pory odmawiania określonych modlitw, czyli tzw. godziny kanoniczne: *matutinum*, *laudes*, *prima*, *tertia*, *sexta*, *nona*, *vesperes* i *completorium*, które obowiązywały osoby duchowne pod grzechem. Wprawdzie obowiązek ten ulegał różnym transformacjom w ciągu wieków, to trzeba przyznać, że był praktykowany nie tylko w zgromadzeniach zakonnych, ale także przez wspólnoty kanoników oraz duchownych diecezjalnych i żeńskie wspólnoty życia konsekrowanego.

Wprawdzie liczba przepisanych formuł ulegała zmianie, to zwyczaj uświęcania modlitwą niektórych pór dnia pozostał. Obecne przepisy liturgiczne nie obowiązują już pod grzechem, ale zwracają uwagę na rolę modlitwy w życiu chrześcijanina. Przypomina o tym *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK 1174)⁴: „Misterium Chrystusa, Jego Wcielenie i Pascha, które celebруем w Eucharystii zwłaszcza podczas niedzielnego zgromadzenia, przenika i przemienia czas każdego przez celebrację Liturgii Godzin, *Officium divinum*. Ta celebracja jako wyraz wierności zaleceniom apostołskim, «by nieustannie się modlić» (1 Tes 5, 17; Ef 6, 18) jest tak pomyślana, «aby wszystkie pory dnia i nocy uświęcać przez uwielbienie Boga». Jest ona «publiczną modlitwą Kościoła», w której wierni (duchowni, zakonnicy, zakonnice i świeccy) sprawują królewskie kapłaństwo ochrzczonych. Liturgia Godzin celebrowana «według formy zatwierdzonej» przez Kościół «jest [...] prawdziwie głosem Oblubienicy przemawiającej do Oblubieńca. Co więcej, jest to modlitwa Chrystusa i Jego Ciała zwrócona do Ojca»” Modlitwa ta ma przenikać i przemieniać czas na uwielbienie Boga, ale ma także przenikać i przemieniać człowieka dla własnego uświęcenia.

⁴ *Katechizm* powołuje się na wcześniejsze wypowiedzi Vaticanum II, szczególnie na Konstytucję o Liturgii. *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego* przypomina, że „Liturgia Godzin, publiczna i wspólna modlitwa Kościoła, jest modlitwą, w której Chrystus wraz ze swoim Ciałem, Kościołem, zwraca się do Ojca. Za jej pośrednictwem misterium Chrystusa, które celebруем w Eucharystii, uświęca, przemienia czas każdego dnia. Składa się z psalmów i innych tekstów biblijnych, jak również lektury ojców Kościoła czy mistrzów życia duchowego” (nr 243).

MODLITWA KOŚCIOŁA – LITURGIA GODZIN

Liturgia Godzin

Posoborowe określenie „Liturgia Godzin” wskazuje na szczególne działanie Boga uświęcającego, na Jego inicjatywę zbawczą. Rozpoczynając modlitwę liturgii uświęcenia czasu, otwierając księgę modlitwy, człowiek czyni akt wiary, w którym uznaje Boga jako Pana wszechrzeczy. Słowa: „Panie, otwórz wagi moje. A usta będą głosić Twoją chwałę” są werbalnym wyznaniem wiary, a uczyniony znak krzyża na ustach jest potwierdzeniem tego aktu i gestem wyrażającym łączność z ze zbawczym dziełem Chrystusa Pana. Czynności te są zewnętrznym przejawem otwarcia się na zbawcze działanie Boga i ukierunkowaniem całej osoby modlącego na Boga, który tutaj i w tej czynności obdarza zjednoczeniem i miłością. W tych czynnościach Bóg daje pokarm prawdy, budzi nadzieję, obdarza łaską uświęcającą oraz umacnia w przeciwnościach i ukazuje piękno życia wewnętrznego. Takiej postawy uczy Liturgia Godzin, gdyż to nie tyle człowiek działa, co raczej Bóg uświęca człowieka. Koniecznym warunkiem jest otwarcie się modlącego człowieka na to zbawcze działanie, dlatego słowa: „Panie, otwórz” muszą wypływać z głębokiej wiary człowieka stojącego przed Bogiem. „Tak więc pomiędzy niebem a ziemią nawiązuje się swego rodzaju wymiana, dzięki której działania Boże spotykają się z pochwalną pieśnią wiernych. Liturgia jednoczy z sobą dwa sanktuaria: ziemską świątynię oraz niebieskie niebo, Boga i człowieka, czas i wieczność”⁵

Poruszony problem podejmuje również *Katechizm*: „Modlitwa nie sprowadza się do spontanicznego odruchu wewnętrznego: aby się modlić, trzeba chcieć. Nie wystarczy wiedzieć, co Pismo święte objawia na temat modlitwy: modlitwy trzeba się także uczyć. Duch Święty uczy dzieci Boże modlitwy przez żywy przekaz (świętą Tradycję) w «wierzącym i modlącym się Kościele»” (KKK 2650). Powyższy tekst podkreśla znaczenie dobrej woli, czyli pragnienie modlitwy, gdyż sama wiedza o modlitwie nie jest wystarczająca do modlitwy. *Katechizm* podkreśla znaczenie wiary i pragnienia zjednoczenia z Bogiem w modlitwie. Ważną rolę odgrywa Boski Nauczyciel, którym jest Duch Święty, gdyż On oświeca, uczy i prowadzi człowieka do Boga.

Takiej modlitwy uczy księga modlitwy Kościoła. Łatwo jest czytać słowo Boże, ale trudniej się modlić słowem Bożym, gdyż w postawie modlitewnej

⁵ Jan Paweł II. *Jutrznia. Poranna modlitwa Kościoła. Czwarty tydzień*. Warszawa 2004 s. 16.

trzeba się otworzyć na działanie oświecającego Boga. Jest to nieustannie podejmowany wysiłek przemiany siebie, swojego myślenia i przyzwyczajenia na podobieństwo Chrystusa pełniącego wolę Ojca Niebieskiego.

Przypomina o tym *Katechizm* (KKK 2653): „Kościół «szczególnie usilnie wzywa też wszystkich wiernych, aby przez częste czytanie pism Bożych osiągnęli ‘najwyższą wartość poznania Jezusa Chrystusa’ (Flp 3, 8). Czytaniu Pisma świętego powinna towarzyszyć modlitwa, aby stało się ono rozmową między Bogiem a człowiekiem. Wszak ‘z Nim rozmawiamy, kiedy się modlimy, Jego słuchamy, gdy czytamy Boże słowa’»”⁶ Tekst ten podejmuje bardzo ważny problem wielu orantów, gdyż *Katechizm* zwraca uwagę i wymaga, aby nie tylko czytać Boże słowo, ale przede wszystkim modlić się słowem Bożym, czyli nie chodzi o samą lekturę Pisma świętego, ale o postawę modlitewną Pismem świętym. Chodzi o to, by modlić się słowem Boga skierowanym do człowieka, uczyć się słowa Bożego skierowanego do człowieka, wielbić Boga słowem skierowanym do człowieka.

Mistrzowie życia duchowego porównują często serce człowieka do ołtarza. W nim, w sercu aktualizuje się życie duchowe człowieka, osobiste misterium zbawienia. W sercu człowiek przyjmuje i akceptuje przeżyte słowo Boga. Dla potwierdzenia tej tezy *Katechizm* (KKK 2654) cytuje Guigo Kartuzia: „Szukajcie czytając, a znajdziecie rozmyślając; pukajcie modląc się, a będzie wam otworzone przez kontemplację”⁷

Liturgia Godzin jest modlitwą Chrystusa, Kościoła i osobistą każdego modlącego. Wprowadzenie teologiczno-pastoralne przypomina postawę Pana Jezusa, podając, że „codzienna działalność Chrystusa łączy się z modlitwą, nawet więcej: ona jakby z modlitwy płynęła”⁸ i przypomina liczne przypadki modlitwy Chrystusa Pana na osobności oraz wspólnotowej w świątyni i synagodze. W cytowanym numerze *Ogólnego wprowadzenia do Liturgii Godzin* (OWLG 4) znajdujemy następujące słowa: „Ukazuje nam Boski Mistrz modlitwę jako moc ożywiająca całą Jego działalność mesjańską i Jego przejście z tego świata do Ojca. «Z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała zanosił gorące prośby do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci» (Hbr 5, 7). Kiedy zaś dokonał ofiary na ołtarzu krzyża, «udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni» (Hbr 10, 14); powstawszy zaś z martwych, żyje zawsze i modli się za nas”

⁶ *Katechizm* odwołuje się tu do św. Ambrożego i jego *De officiis ministrorum* 1, 88. PL 16, 50 A.

⁷ Jest to tekst wyjęty z jego *Scala claustralium*. PL 184, 476 C.

⁸ *Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin* (OWLG) nr 4.

Kościół przejął ten przykład swego Założyciela i uznał za nakaz i wezwanie do naśladowania. Miejsce i rolę Chrystusa Pana w modlitwie chrześcijanina ukazał św. Augustyn w komentarzu do psalmów: „Największy to dar Boga dla ludzi: Swoje Słowo, przez które wszystko się stało, uczynił ich głową; ich samych zaś członkami. Syn Boży jest więc i synem człowieczym. Jako Bóg jest jedno z Ojcem, a jako człowiek jednym spośród ludzi. Gdy w modlitwie zwracamy się do Boga, nie odłączamy od Niego Jego Syna; a kiedy modli się Ciało, nie czyni tego bez łączności z Głową. Nasz Pan, Jezus Chrystus, Syn Boży, jest jedynym Zbawcą swego Ciała. On modli się za nas i w nas, a i do Niego my się modlimy. On modli się za nas jako nasz kapłan; modli się w nas, bo jest Głową Ciała, którym jesteśmy, a modlimy się do Niego, bo jest naszym Bogiem. Rozpoznajmy więc w Nim nasze głosy, a Jego głos w nas samych”⁹

Przykład Boskiego Mistrza, polecenia Apostołów wzywają ludzi do nieustannej modlitwy. Wartość chrześcijańskiej modlitwy polega na nadprzyrodzonej łączności z jedynym pośrednikiem Nowego Przymierza – Jezusem Chrystusem, który nieustannie wstawia się u Ojca za braci pozostawionych na ziemi. Modlitwa ta ma walor największego uwielbienia Ojca, bo jest zanoszona w jedności z Synem Bożym. Jest też skuteczna, gdy zgadza się z wolą Boga i jest naśladowaniem posłusznej postawy Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat spełnić wolę Ojca Niebieskiego.

W modlitwie Liturgii Godzin nie chodzi jedynie o obowiązek codziennego odmawiania przepisanych modlitw, ale o ducha modlitwy przenikającego życie prezbitera, bo „celem Liturgii Godzin jest uświęcenie dnia i ludzkiej działalności” (OWLG 11)¹⁰ Umacnia także człowieka różnych przeciwnościach życia: „Wierny rozpoczyna bowiem swój dzień świadom – poucza Jan Paweł II – że nie jest igraszką mrocznych i ślepych sił ani nie jest skazany na niepewność co do swojej wolności, czy też na decyzje innych, nie dominują nad nim również wydarzenia historii. Wie on, że ponad wszelką rzeczywistością ziemską jest Stwórca i Zbawiciel – wielki, święty i miłosierny”¹¹

⁹ Cytat wyjęty jest z *Konferencji o psalmach* 85, l. Cyt. za: OWLG 7.

¹⁰ Obowiązek ten nakłada Kodeks Prawa Kanonicznego: „Duchowni w swoim życiu z szczególnej racji obowiązani są dążyć do świętości, zwłaszcza, że – będąc konsekrowani Bogu z nowego tytułu przez przyjęcie święceń – stają się szafarzami Bożych tajemnic dla służenia jego ludowi. [...] kapłani a także diakoni przygotowujący się do prezbiteratu mają obowiązek odmawiać codziennie liturgię godzin, zgodnie z własnymi i zatwierdzonymi księgami liturgicznym; natomiast diakoni stali mają odmawiać jej część, określoną przez Konferencję Episkopatu” (KPK kan. 276 § 1 i § 2. 3°).

¹¹ Jan Paweł II. *Jutrznia. Modlitwa poranna Kościoła. Tydzień trzeci*. Warszawa 2003 s. 68.

Prawdą jest, że Eucharystia stanowi ośrodek i szczyt całego życia duchowego chrześcijan, ale to „Liturgia Godzin najlepiej przygotowuje do owocnego sprawowania Eucharystii i ożywia odpowiednie usposobienie, jak wiarę, nadzieję, miłość, pobożność i ducha ofiary” (OWLG 12). Jest ona również przedłużeniem ducha Eucharystii na pozostałe pory dnia. Zobowiązanie duchownych do odmawiania tej modlitwy zmierza do tego, aby uczynić ją modlitwą prawdziwie osobistą każdego uczestniczącego, a stanie się to wówczas, „gdy będzie sprawowana godnie, uważnie i gorliwie, a duch dostroi się do słów. Wtedy też stanie się źródłem pobożności i wielorakiej łaski Bożej i żywić będzie modlitwę prywatną przez działalność apostołską” (OWLG 19). Zagadnienie to stanowi osobisty problem życia prezbitera, aby to zobowiązanie Kościoła uczynić osobistą modlitwą, wypływającą z przeżywania wiary i posługi kapłańskiej, która powinna być również przejawem codziennej pobożności kapłańskiej.

Każda forma modlitwy ma też swój wymiar apostołski. Wskazuje na Boga i rzeczywistość nadprzyrodzoną. Jest ona formą apostołowania we współczesnym zlaicyzowanym świecie. Ukazuje wartości nieprzemijające i niewyczerpane źródło siły. „Doświadczenie modlitewne powinno szerzyć się w świecie – pisze Jan Paweł II – przyjmując postać świadectwa wobec tych, którzy nie są wyznawcami naszej wiary. Na samym początku horyzont otwiera się bowiem na «wszystkie narody» oraz na «wszystkie ludy» (por. Ps 117 [116], 1), aby w obliczu piękna i radości wiary również i one zapragnęły poznać, spotkać i wielbić Boga. W zdominowanym przez technikę świecie, któremu grozi zapomnienie o *sacrum*, w społeczeństwie zadufanym w swoją samowystarczalność świadectwo modlącego się człowieka jest jak promień światła pośród mroków. W pierwszej chwili może ono jedynie zaciekawić, potem skłonić myślącą osobę do zastanowienia się nad sensem modlitwy, a w końcu wzbudzić radosne pragnienie, by zaznać tego doświadczenia. Dlatego modlitwa nie jest nigdy wydarzeniem odizolowanym, lecz wciąga najpierw otoczenie, a potem cały świat”¹²

Chrześcijańskie elementy psalmów

Ważną rolę odgrywają w Liturgii Godzin psalmy. Są one pieśniami Starego Testamentu, powstały pod tchnieniem Ducha Świętego, są utworami poetyckimi i pieśniami uwielbienia, kierują ducha ku Bogu, budzą zbożne

¹² Tamże s. 91.

uczucia, skłaniają do dziękczynienia, przynoszą pociechę, dodają otuchy, były modlitwą Pana Jezusa, przeznaczone są do śpiewu (por. OWLG 101-102). Jak podaje *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, „pozostają one nadal istotnym elementem modlitwy Kościoła”¹³ Tej modlitwie powinna towarzyszyć radość i miłość, które często zostały gdzieś zapodzia-
ne. Wystarczy w tym miejscu przypomnieć rozpoczynający modlitwę Ps 95: „Przyjdźcie radośnie śpiewajmy Panu, wznosmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia. Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem, z weselem śpiewajmy Mu pieśni” W *Ogólnym wprowadzeniu do Liturgii Godzin* (nr 104) czytamy: „Kto zatem prawdziwie modli się psalmem, ten rozważa wiersz po wierszu i zawsze w gotowości serca odpowiada na jego wezwanie, jak chce tego Duch Święty, który natchnął psalmistę i stanie się także natchnieniem pragnących Jego łaski. Psalmodya więc wymaga szacunku należnego majestatowi Boga, ale winna jej również towarzyszyć wewnętrzna radość, miłość, bo taka postawa odpowiada poezji sakralnej i pieśni Bożej, a nade wszystko wolności dzieci Bożych”

Analizując psalmy zamieszczone w Biblii i te w księdze *Liturgia Horarum*, daje się zauważyć szereg różnic, dzięki którym otrzymały one sens nowotestamentowy i z modlitwy Starego Przymierza uczyniły modlitwą chrześcijan. Poszczególne elementy ukazują głęboki sens chrystologiczny psalmów, dlatego pokrótce zwrócimy na nie uwagę, natomiast treści biblijne, teologiczne i duchowe samych psalmów pozostają poza niniejszym rozważaniem¹⁴ Wprowadzenie do księgi *Liturgia Godzin*, omawiając w rozdziale drugim jej poszczególne części, poświęca osobny paragraf, w którym omawia, jaką funkcję spełniają „antyfona oraz inne teksty pomagające do modlitewnego odmawiania psalmów”

¹³ „Psalmy są arcydziełem modlitwy w Starym Testamencie: słowo Boże staje się modlitwą człowieka. Zawierają dwa nierozzerwalne elementy: osobisty i wspólnotowy. Modlitwa Psalmów, natchniona przez Ducha Świętego, wyśpiewuje wielkie dzieła Boga w stworzeniu i w historii zbawienia. Psalmy, odmawiane przez Chrystusa i wypełnione w Nim, pozostają istotnym elementem modlitwy Kościoła; ich słowami mogą modlić się ludzie każdego stanu i wszystkich czasów” (nr 540).

¹⁴ Dla lepszego zrozumienia poruszonego tematu należy zaznajomić się na przykład z następującymi pozycjami: A. Tronina. *Teologia psalmów*. Lublin 1995; R. Romanuk. *Panie, otwórz wargi moje! Medytacje brewiarzowe*. Poznań 1995; F. M. A. Solano. *Modlić się liturgią Godzin. Komentarz do jutrzni i niesporów na okres zwykły*. Kraków 2001.

Nagłów ek

Celem zobrazowania roli i znaczenia tytułu psalmu, zamieszczonej sentencji, podanej antyfony i modlitwy końcowej zwrócimy jedynie uwagę na psalmy wtorku II tygodnia. Nagłówki, zwane też *tituli psalmorum*, nie są przeznaczone do modlitwy, ale podają treść i znaczenie tego psalmu dla życia chrześcijańskiego (por. OWLG 111)¹⁵ Tłumaczenia poszczególnych wydań Biblii mają zróżnicowane tytuły, dlatego będziemy się posługiwać tymi zamieszczonymi w Liturgii Godzin. Psalm 37 ukazuje *Los złych i dobrych*¹⁶, więc „nie oburzaj się widząc źle czyniących i nie zazdrość ludziom nieprawym” (w. 1), ale „miej ufność, powierz Panu swą drogę, zaufaj Mu, spokojny bądź wobec Pana. Niezbożni poginą, wrogowie Pana zwiędną. Pan wspomaga, wyzwala, zachowuje” Zacytowany psalm odmawiany jest w godzinie czytań we wtorek II tygodnia. Pozostałe psalmy tego dnia mają następujące nagłówki:

- w jutrzni: *Tęsknota za świątynią* (ps. 43)¹⁷, *Podzięką za urodzaje* (ps. 65)¹⁸;
- w modlitwie w ciągu dnia: *Prawo Boże pociechą w smutku* (ps. 119, 49-56)¹⁹, *Powszechne zepsucie* (ps. 53)²⁰, *Błaganie o pomoc* (ps. 54, 3-6. 8-9)²¹;
- w niesporach: *Marność bogactwa* – odnosi się do całego psalmu 49²²

¹⁵ Por. J. Janicki, E. Piotrowski. *Elementy składowe Liturgii Godzin*. W: *Liturgia uświęcenia czasu*. Red. W. Świerzawski. Kraków 1984 s. 113; B. Nadolski. *Liturgika*. T. 2. Poznań 1991 s. 217-218; W. Głow a. *Modlitwa liturgiczna Liturgia Godzin*. Przemyśl 1996 s. 106.

¹⁶ Biblia Tysiąclecia – ps. 36/37 ma ten sam tytuł; Biblia Poznańska – ps. 37 *Los niezbożnych i sprawiedliwych*; opracowania: S. Ł a c h. *Psalmy. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz liturgiczny niedzielno-święteczny*. Poznań 1986 – ps. 38 *Modlitwa grzesznika*; opracowanie W. B o r o w s k i. *Psalmy. Komentarz biblijno-ascetyczny*. Kraków 1983 – ps. 38 *Modlitwa grzesznika*. Dla uproszczenia cytowania będziemy stosować następujące skróty Biblia Tysiąclecia – BT; Biblia Poznańska – BP; opracowanie ks. S. Ł a c h a – S. Ł a c h; opracowanie ks. W. Borowskiego – Borowski.

¹⁷ BT – ps. 41/42 i 42/43 *Tęsknota za Bogiem i świątynią*; BP – ps. 42/43 *Tęsknota za Bogiem i Jego przybytkiem*; S. Ł a c h – tytuł ps. 43 taki sam jak ps. 42: *Tęsknota za Bogiem*.

¹⁸ BT – ps. 64/65 *Dziękczynienie za urodzaje*; BP – ps. 65 *Hymn wdzięczności za dobrodziejstwa Boże*; S. Ł a c h – ps. 65 *Należy wielbić Boga za Jego łaski*.

¹⁹ Psalm ten liczy w sumie 176 wierszy i ma wspólny tytuł: BT – ps. 118/119 *Doskonałość Prawa Bożego*; BP – ps. 119 *Pochwała doskonałości Bożego prawa*; S. Ł a c h – ps. 119 *Teologia objawienia Bożego*; Borowski – *Przykazania Boże*.

²⁰ BP – ps. 53 *Przeciw niezbożnictwu i ogólnemu zepsuciu*; S. Ł a c h – ps. 53 *Kara za powszechne zepsucie*; Borowski – ps. 53/52 *Ogólne zepsucie*.

²¹ BT – ps. 53/54 *Wyzwól mnie, Boże*; BP – ps. 54 *Błaganie o pomoc Bożą przeciwko wrogom*; S. Ł a c h – ps. 54 *Bóg jest moim wspomoczeniem*; Borowski – ps. 54/53 *Bóg obroni*.

Przeгляд sondażowy nagłóweków ukazuje wieloaspektowe ocenianie treści psalmów i dostarcza zarazem sugestii ukierunkowujących modlącego się tymi tekstami. Trzeba przyznać, że same tytuły nie zawsze mają treść nowotestamentową, dlatego ważniejszą jeszcze rolę odgrywają sentencje, zwane też mottem.

Sentencja

Cytowany wyżej numer *Ogólnego wprowadzenia do Liturgii Godzin* podaje, że „dla ułatwienia modlitwy w duchu nowego objawienia dodano także zdania zaczerpnięte z Nowego Testamentu lub pism Ojców Kościoła, wskazujące na sens chrystologiczny tej modlitwy” (OWLG 111)²³ Innymi słowy, ułatwiają jego odmawianie w duchu misterium paschalnego Jezusa Chrystusa. Dotychczasowa treść psalmu, mająca swój kontekst historyczny i kulturowy Starego Testamentu, ukierunkowana jest na nowe znaczenie i nowego ducha modlącego się. W omawianej psalmodii wtorku II tygodnia spotykamy motto zaczerpnięte zarówno z tekstu biblijnego, jak i patrystycznego. Do wspomnianego ps. 37 przypisane są słowa błogosławieństwa na górze „Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię” (Mt 5, 5), co wraz z tytułem-nagłówkiem *Los dobrych i złych* nadaje mu wymiar zwycięstwa dobra nad złem, tryumfu łaski nad grzechem. Przyszłość należy do tych, którzy ze spokojem i cierpliwością podejmują przeciwności życia. Cały kontekst nadaje tej modlitwie wymiar eschatologiczny, gdyż pełnię sprawiedliwości osiąga się dopiero w wieczności.

Psalm 43 z jutrzni, z nagłówkiem *Tęsknota za świątynią*, ma sentencję zaczerpniętą z Ewangelii św. Jana (12, 46): „Przyszedłem na świat jako światło”, a światło oświeca, ogrzewa, wskazuje drogę, daje poczucie bezpieczeństwa, radość i pewność. Takie też uczucie powinny rodzić się w sercu odmawiającego psalm. Następny psalm, 65, z nagłówkiem *Podzięką za urodzaje* i sentencją wyjętą z pism Orygenesusa: „Zrozum, że Syjonem jest miasto w niebiosach”, ukazuje perspektywę nadprzyrodzoną i eschatologiczną. W opisie dóbr doczesnych zsyłanych na człowieka kreśli perspektywę dóbr wiecznych, które staną się udziałem zbawionych.

²² BT – ps. 48/49 *Zagadka powodzenia bezbożnych*; BP – ps. 49 *Złudne szczęście niezbożnych*; S. Łach – ps. 49 *Tajemnica powodzenia grzeszników*; Borowski – ps. 48/49 *Wierność – nie bogactwa*.

²³ Por. Głowa, jw. s. 107-115.

W modlitwie w ciągu dnia ps. 53 ma motto zaczerpnięte z Listu do Rzymian (3, 23): „Wszyscy, którzy zgrzeszyli, pozbawieni są chwały Bożej” i opisuje poniżenie człowieka odrzucającego Boga, który popełnia grzech negujący Boga. Tacy ludzie zostają napełnieni lękiem i trwogą, ale jest to skutek ich decyzji i dobrowolnego wyboru, bo sami pozbawili się godności dzieci Bożych. Fragment ps. 54 ma sentencję z pism Kasjodora: „Prorok modli się o wyzwolenie w imię wolności od złośliwości prześladowców” Treść psalmu ukazuje niegodziwość prześladowców oraz głębokie zaufanie modlącego się człowieka w opiekę Boga i Jego pomoc w czasie prześladowań. To Bóg wspiera człowieka i dodaje mu sił do pokonania przeciwności.

W nieszporach dwa pierwsze psalmy to podzielony ps. 49, który zawiera motto biblijne z Ewangelii św. Mateusza (19, 23): „Bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego” Nadmiar bogactwa i zabieganie o dobra materialne mogą zasłonić prawdziwy cel życia, bo człowiek przebywa tylko czasowo na ziemi, dlatego powinien pamiętać o celu ostatecznym, bo przy śmierci trzeba będzie wszystkie te dobra zostawić, a cała troska dotychczasowa straci na znaczeniu. Trzeba stwierdzić, że sam tytuł psalmu i zamieszczone motto wprowadzają modlącego się człowieka w ducha Nowego Testamentu i pomagają zarazem przyjąć właściwą postawę zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną.

Ważne jest stwierdzenie Liturgii Godzin, że „w okresie zwykłym w ciągu roku i kiedy Liturgię Godzin odprawia się bez śpiewu, można dowolnie zamiast antyfon stosować sentencje umieszczone pod nagłówkiem psalmu»” (OWLG 114).

Antyfona

Ważną rolę w liturgii uświęcenia czasu odgrywają antyfony. Zwyczaj ich stosowania zaczerpnięty został z liturgii synagoidalnej, a przeznaczone są one zarówno do wspólnego śpiewania, jak i indywidualnego recytowania²⁴ *Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin* podaje: „Każdy psalm ma własną antyfonę. Należy ją odmawiać nawet i wtedy, gdy Liturgia Godzin odprawia się bez śpiewu albo prywatnie. Antyfony bowiem pomagają do uwydatnienia rodzaju literackiego danego psalmu; czynią z psalmu osobistą modlitwę odmawiającego go; zwracają uwagę na jakieś zdanie, którego łatwo by się zauwa-

²⁴ W. Schenk, J. Ścibor. *Antyfona*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1973 kol. 710-711. Por. Janicki, Piotrowski, jw. s. 113-114.

żyło; w różnych okolicznościach nadają temu czy innemu psalmowi szczególny charakter; zwłaszcza pomagają w interpretacji typologicznej lub odnoszącej się do danego święta, pod warunkiem jednak wykluczenia przesadnych akomodacji; wreszcie urozmaicają i uprzyjemniają odmawianie psalmów” (OWLG 113).

Godne podkreślenia są słowa, że „antyfony zwracają uwagę na jakieś zdanie, którego łatwo by się nie zauważyło” W wspomnianym ps. 42 są to słowa 5 wiersza: „Ześlij światłość i wierność swoją” Bóg jest nie tylko stwórcą światła, ale samą Światłością. Wskazuje na to słowo „Panie” odnoszące się do Boga, bo On też jest „weselem i radością” człowieka. Dobrze będzie przypomnieć w tym miejscu słowa łacińskiej ministrantury odmawiane w okresie przedsoborowym u stopni ołtarza: „ad Deum qui laetificat iuventutem meam” – „do Boga, który rozwesela młodość moją” Wprawdzie młodość fizyczna szybko przemija, ale radość dziecka Bożego powinna trwać zawsze, podobnie nadzieja chrześcijańska powinna przenikać stale życie chrześcijanina. Wskazuje na to św. Augustyn, który daje następujący komentarz: „Pokładaj nadzieję w Bogu, odpowie swej duszy Ten, który przez nią jest zasmucony. [...] Tymczasem żyj w nadziei. Nadzieja, której [spełnienie już się] ogląda nie jest nadzieją; kiedy jednak spodziewamy się tego, czego nie oglądamy, wyczekujemy tego z cierpliwością (por. Rz 8, 24-25)”²⁵ Warto w tym miejscu podkreślić, że antyfony „czynią z psalmu osobistą modlitwę odmawiającego” Potrzeba tutaj świadomego zaangażowania, postawy modlitwy, skupienia uwagi na rozważanym tekście i świadomego otwarcia na działanie Boga.

Jan Paweł II refleksje nad psalmem 43/42, omawianym wyżej, kończy słowami: „Tak więc psalm staje się modlitwą człowieka pielgrzymującego po ziemi, który styka się jeszcze ze złem i cierpieniem, ale jest pewien, że na końcu dziejów nie będzie otchłani śmierci, lecz zbawcze spotkanie z Bogiem. Ta pewność jest jeszcze bardziej niezachwiana u chrześcijan, którym List do Hebrajczyków głosi: «Wy natomiast przyszlście do góry Syjon, do miasta Boga żywego – Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zgromadzenie, i do Kościoła pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sędzi wszystkich, do duchów [ludzi] sprawiedliwych, którzy już doszli do celu, do Pośrednika Nowego Testamentu – Jezusa, do pokropienia krwią, która przemawia mocniej niż [krew] Abła» (Hbr 12, 22-24)”²⁶

²⁵ Cyt. za: Jan Paweł II. *Jutrznia. Poranna modlitwa Kościoła. Drugi tydzień* s. 37.

²⁶ Tamże s. 38.

Pieśń Izajasza (38, 10-14. 17. 19b-20) ma antyfonę zaczerpniętą z ostatniego wiersza. Sam hymn to z jednej strony obraz cierpienia, a z drugiej radość i wdzięczność za odzyskane życie i zbawienie. Wspomniany tekst określany jest jako *Pieśń Ezechiasza*, króla, który zachorował i wyznaje: „w połowie dni moich odejść muszę” (w. 10). Tekst jest przepełniony skargą i bólem. Ezechiasz wyznaje: „Nie ujrzę już Boga. Nie zobaczę już nikogo. Rozbiorą moje mieszkanie, krzyczę od rana, kwilę, wzdycham, zmęczone są me oczy” (w. 11-12). Te pełne rozpacz i rezygnacji słowa świadczą o wielkim bólu i poczuciu osamotnienia. Pełne pesymizmu odczucia zmienia antyfona: „Pan przychodzi mi z pomocą przez wszystkie dni mego życia” (w. 20), bo rzeczywiście „Bóg jest uzdrowieniem umierającego” Kondycja ludzka przejawia swoją słabość w zanoszonych prośbach w potrzebie, biedzie, zagubieniu, chorobie; okazuje się wówczas słabość i kruchość ludzkiej egzystencji. Po otrzymaniu łask, po wysłuchaniu prośb brakuje często postawy radosnej wdzięczności, o której mówi ostatni wiersz tej perykopy: „Grać Mu będziemy pieśni na strunach przez wszystkie dni naszego życia” (w. 20)²⁷

Bardzo interesujące jest motto ps. 65/64, zaczerpnięte z Orygenes: „Zrozum, że Syjon jest miastem w niebiosach” Koresponduje to z antyfoną: „Ciebie, Boże, należy wielbić na Syjonie”, która stanowi początek psalmu. W opisach przyrody pojawia się prawda o Bogu przebaczącym grzech i gotowości przyjęcia grzesznika: „Przygniatają nas nasze winy, a Ty je odpuszczasz” (w. 4). To przebaczenie napędza człowieka szczęściem i dopuszcza go do przebywania „w Twoich pałacach”, to znaczy blisko Boga, do radości, do ubogacającej radości przebywania z Nim. Uporządkowanie chaosu świata wskazuje na Boga, który uwalnia świat od zła, przewrotności, grzechu, nieporządku i prowadzi do przebaczenia. Wizja obfitości, piękna, harmonii, ładu jest motywem radości w Panu. Cały świat stworzony, każdy człowiek znajduje się pod opieką Stwórcy, a wizja odradzającej się przyrody prowadzi do chrześcijańskiej wiosny zmartwychwstania, do zmartwychwstania człowieka z grzechu. Obfitość wody – „strumień Boży” (w. 106) – nie tylko ożywia i użyźnia, ale oczyszcza, bo taka jest ekonomia Boża, która łagodzi

²⁷ Papież Jan Paweł II przytacza w komentarzu słowa św. Bernarda z Clairvaux: „Błogosławić będę Pana w każdym czasie, to znaczy od rana do wieczora, jak nauczyłem się to czynić, a nie jak ci, którzy Cię chwala, gdy im wyświadczasz dobro, albo ci, którzy wierzą przez jakiś czas, ale w godzinie pokusy upadają; natomiast powiem, jak święci: jeśli przyjęliśmy z ręki Boga dobro, dlaczego nie mielibyśmy też przyjąć zła? [...] W ten sposób te obydwie pory dnia będą czasem służby Bogu, ponieważ wieczorem pozostanie płacz, a nad ranem pojawi się radość. Zanurzę się w boleści wieczorem, by doświadczyć wesela nad ranem” (tamże s. 42-43).

niszczycielskie moce wody. Motto Orygenesusa z tytułem i antyfoną wskazują na eschatologiczny wymiar życia, cierpienia, modlitwy, zaangażowania, „bo Syjonem jest miasto w niebiosach”

Doksologia

Doksologia ma swoje źródło biblijne. Podaje ten werset św. Mateusz w opisie ostatniego polecenia Zmartwychwstałego Pana Jezusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” (28, 19). Ta trynitarna formuła spotykana jest w liturgii od I wieku, a jako zakończenie każdego psalmu jest używana od przełomu IV i V wieku²⁸ Obecnie jest formułą, którą stale odmawia przy wspólnym i indywidualnym korzystaniu z modlitwy psalmów przepisanej przez Kościół. Wprowadzenie do nowej edycji *Liturgia Horarum* podaje, że „po odmówieniu psalmu dodaje się stosownie do ustalonego zwyczaju *Chwała Ojcu... i Jak była na początku... Chwała Ojcu* jest stosownym zakończeniem poleconym przez tradycję i nadaje modlitwom Starego Testamentu charakter pochwalny oraz chrystologiczny i trynitarny” (OWLG 123). Wskazał na to również Sługa Boży Jan Paweł II w katechezach o psalmach: „Elementem typowym dla chrześcijaństwa było następnie dodanie trynitarnego doksologii na końcu każdego Psalmu i Kantyku: «Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu». W ten sposób każdy Psalm i Kantyk rozjaśnia pełnia Boga”²⁹ Na duchowy wymiar doksologii wskazuje Papież na zakończenie pierwszej katechez: „Wieńcząca każdy Psalm doksologia trynitarna sprawia, że każdy wierzący w Chrystusa wciąż na nowo zagłębia się – za sprawą Ducha oraz w jedności z całym Ludem Bożym – w oceanie życia i pokoju, w którym został zanurzony przez chrzest św., czyli w tajemnicy Ojca, Syna i Ducha Świętego”³⁰

Modlitwy po psalmach

Wprowadzenie do Liturgii Godzin wspomina o modlitwach odnoszących się do każdego psalmu. „Mają one pomagać w zrozumieniu psalmów w duchu chrześcijańskim. Można się nimi posługiwać dowolnie według dawnej

²⁸ Kościół na Wschodzie stosuje formułę: „Chwała Ojcu przez Chrystusa w Duchu Świętym”, natomiast w śpiewie psalmów we Francji spotyka się zwrot: „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, Bogu, który był, który jest i który przyjdzie” (Ap 1, 4). B. M a r g a n s k i. *Doksologia*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Lublin 1983 kol. 33.

²⁹ J a n P a w e ł II. *Jutrznia. Poranna modlitwa Kościoła. Pierwszy tydzień*. Warszawa 2003 s. 11.

³⁰ Tamże s. 12.

tradycji: po odmówieniu psalmu i chwili skupienia wymieniona modlitwa zbiera jak gdyby i wypowiada uczucia ożywiające uczestników psalmodii” (OWLG 112). Praktyka ta znana była w Egipcie, o czym świadczy przekaz św. Jana Kapistrana i potwierdza także pamiętnik Egerii³¹ Modlitwy te jeszcze bardziej uwydatniały chrystologiczny aspekt odmawianych psalmów i ułatwiały modlącym przedłużenie kontaktu z Bogiem. Tworzenie ich zakończyło się w Kościele zachodnim w XI wieku, a na Wschodzie jeszcze wcześniej. Tom V *Liturgia Horarum* podaje 267 oracji do psalmów i 35 oracji do kantyków³²

*

Powyższe rozważania są próbą pomocy w modlitewnym zrozumieniu i praktykowaniu Liturgii Godzin jako modlitwy Kościoła, która zmierza do uświęcenia czasu chrześcijanina przez zwrócenie uwagi na podstawowe, a często zapomniane elementy tej modlitwy. Są one krótkie, ale zawierają w sobie zarówno treści teologiczne, jak i duchowe. Zwrócenie uwagi na tytuł psalmu, jego antyfonę czy sentencję ukierunkowuje myśli i serce na Boga, ułatwia koncentrację, pozwala opanować rozproszenia, pomaga w utrzymaniu skupienia, podsuwa myśli do osobistego odniesienia, mobilizuje do realizacji postawy odpowiedzi na słowo Boga zawarte w psalmie i skierowane do modlącego. Autentyczna postawa modlitewna wymaga wewnętrznego nastawienia na przyjęcie słowa Bożego i współpracy z usłyszonym słowem. Wymaga to często ducha ofiary i oddania Bogu, ale wówczas właśnie objawia się skuteczność postawy modlitewnej.

³¹ Por. Janicki, Piotrowski, jw. s. 113; Głowa, jw. s. 118.

³² Jako przykład niech posłuży następujący tekst związany z psalmem 2: „Wysłuchawszy tego podnieśli jednomyślnie głos do Boga i mówili: Wszzechmogący Stwórco nieba i ziemi, i morza, i wszystkiego, co w nich istnieje. Tyś przez Ducha Świętego powiedział ustami sługi Twego Dawida: Dlaczego burzą się narody i ludy knują rzeczy próżne. Powstali królowie ziemi i książęta zeszli się razem przeciw Panu, przeciw Jego Pomazańcowi... a teraz spójrz, Panie, na ich groźby i daj sługom Twoim głosić słowo Twoje z całą odwagą, gdy Ty wyciągać będziesz rękę swą, aby uzdrawiać i dokonywać znaków i cudów przez imię świętego Sługi Twego, Jezusa” (cyt. za: Nadolski, jw. s. 220). J. Gelineau przygotował nowszą propozycję modlitwy do tego psalmu: „Panie Boże, Ty zrodziłeś Twego Jedynego Syna, Jezusa Chrystusa, Pana naszego, poświęciłeś Go na Króla Syjonu, Twego świętego Kościoła, i dałeś Mu zwycięstwo nad wrogami Twymi, abyśmy uniknęli nadchodzącego gniewu i mieli udział w Jego królowaniu na wieki wieków. Amen” (cyt. za: J. Gelineau, D. Rimau. *Psalmy modlitwa Kościoła. (Wprowadzenia i modlitwy końcowe)*. Mps w posiadaniu autora. [Lublin] 1964 s. 1).

BIBLIOGRAFIA

- Beauduin L.: Modlitwa Kościoła. Kraków 1987.
- Bomba W.: Lectio brevis. Rozważania krótkich czytań Liturgii Godzin. T. 1-2. Kraków 1991-1992.
- Guardini R.: O duchu liturgii. Kraków 1996.
- Hołda K.: Teologia modlitwy liturgicznej. „Ateneum Kapłańskie” 100:1983 s. 358-370.
- Janicki J.: Sens i rola hymnów. „Ateneum Kapłańskie” 101 1983 s. 33-46
- Krakowiak Cz.: Modlitwy wstawiennicze i oracje. „Ateneum Kapłańskie” 101 1983 s. 77-87.
- Miażek J.: Czytania patrystyczne i hagiograficzne. „Ateneum Kapłańskie” 101 1983 s. 61-76.
- Muszyński H.: Biblijne korzenie modlitwy. „Ateneum Kapłańskie” 100:1983 s. 335-248.
- Szymanek E.: Czytania Pisma św. w Liturgii Godzin. „Ateneum Kapłańskie” 101 1983 s. 47-60.
- Wit Z.: Uświęcenie czasu w Liturgii Godzin. „Ateneum Kapłańskie” 100:1983 s. 379-391.

LITURGY OF THE HOURS AS MY PRAYER

Summary

Prayer is an inherent manifestation of the presbyter's pastoral service. To make the prayer attitude easier the Church has worked out its own book of prayer, that is the *Liturgia Horarum*. It allows one to distribute the prayer in the time of the whole day so that each period of time could be sanctified. Elements contained in each part of the book are supposed to make the prayer attitude easier. Psalms occupy a special place in it. They are God's address to man, and man's address to God said by means of God's words. Admittedly, it is Old Testament poetry, but the very title of the psalm, the sentence, the Biblical and patristic as well as hagiographic antiphon are to help interpret the Bible in the Christian way. Although the approved text talks about prayers after the psalms, in the Polish edition we are still waiting for Volume V of the Liturgy of the Hours with appropriate texts of orations. Drawing the reader's attention to the above details of the Christian interpretation of the psalms is supposed to facilitate and to help making them one's personal prayer and to transform them into an individual conversation with God. After all, the ultimate aim is to make the prayer poetry of the Old Testament a Christian's personal prayer.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: modlitwa, Liturgia uświęcenia czasu, psalm, sentencja, tytuł, antyfona, dokso-
logia, modlitwa po psalmach, uświęcenie.

Key words: prayer, Liturgy of sanctifying the time, psalm, sentence, title, antiphon, doxology,
prayer after the Psalms, sanctifying.